№ 112. **Kraków 19 Maja — Sobota.** **Rok 1855.**

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W Krakowie miesięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
W kraju kwartał a razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni Józefa Czecha przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do Bióra Redakcyi Czasu wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze".

Przyjmują się
Ogłoszenia, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
Doniesienia literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
Uwiadomienia tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 18 maja.

DOKUMENTA
tyczące się konferencyi wiedeńskiéj
ZŁOŻONE W PARLAMENCIE ANGIELSKIM.

(Dalszy ciąg. — Patrz *Czas* N. 110 i 111).

Dodatek N. 2. — *Dodatek do protokółu N. 1. — Rozbiór 1go punktu.*

1) Księstwa Naddunajskie Mołdawii, Wołoszczyzny i Serbii będą nadal poddanemi W. Porcie na mocy dawnych układów i Hattów cesarskich jeszcze obowiązujących. Żadna protekcya wyłączna nie może na przyszłość być wykonywaną w tych prowincyach.

2) W. Porta w zupełném używaniu swéj władzy zwierzchniczéj, zachowa nienaruszenie w rzeczonych Księstwach administracyą niepodległą i narodową, a następnie zupełną wolność wyznań, prawodawstwa, handlu i żeglugi. Wszystkie te warunki Hattów sułtańskich których przedmiotem jest pomyślność kraju, są utrzymane i stósownie do okoliczności będą starannie rozwijane.

3) W. Porta zważywszy w swéj mądrości, że kwestya polityczna tycząca się tych trzech Księstw, łączy się bardzo wyraźnie z interesami ogólnemi Europy, porozumi się w sposób jak najbardziéj przyjazny z mocarstwami przyjacielskiemi względem wygotowania Hattu uroczystego, któryby zawierał wszystkie układy tyczące się praw i swobód rzeczonych Księstw; udzieli go mocarstwom zawierającym układ które rozważywszy go, dadzą mu swoją rękojmię.

4) Będzie tam siła zbrojna narodowa uorganizowana w celu utrzymania spokojności wewnętrznéj i zabezpieczenia granic. W interesie wspólnym W. Porty, Księstw i Europy, warunki obronnego systematu uwzględnione zostaną.

5) W razie gdyby pozostały wątpliwości co do tłumaczenia Hattu konstytucyjnego, reprezentanci mocarstw zawierających umowę, zebrani w konferencyą, rozważą podstawę tych zarzutów. Taka konferencya w razie potrzeby ofiarować będzie swoją pomoc W. Porcie ottomańskiéj jako też zwierzchności miejscowéj.

6) Ilekroć spokojność wewnętrzna Księstw byłaby zagrożoną lub skompromitowaną, mocarstwa gwarantujące porozumią się w przedmiocie przedstawień jakie uczynić wypadnie bądź władzy zwierzchniczéj, bądź rządom miejscowym. Żadna interwencya zbrojna nie będzie miała miejsca ze strony W. Porty bez podobnéj interwencyi w imieniu Europy.

7) Dwory obowiązują się do nieudzielania w Księstwach żadnéj wyłącznéj protekcyi cudzoziemcom, których postępowanie mogłoby być szkodliwém dla spokojności tych krajów lub dla interesów państw sąsiednich. Obowiązują się nadto wzajemnie, aby nie pozwolić podobnego postępowania ze strony swych poddanych, jak niemniéj że wezmą pod rozwagę przedstawienia, któreby w téj mierze uczynione być mogły przez mocarstwa sąsiednie lub też nawet przez władze miejscowe.

Z innéj strony W. Porta nakaże aby na terytoryum Księstw nie cierpiano cudzoziemców takich jak ci o których powyżéj mowa i nie pozwoli, aby mieszkańcy wdawali się w sprawy niebezpieczne bądź dla własnego ich kraju, bądź dla spokojności państw sąsiednich.

N. III.

Protokół (N. 2) *konferencyi odbytej w Wiedniu 17go marca 1855.*

Obecni: ci sami.

Pełnomocnicy ciągną daléj dyskussyą nad rozwinięciem jakie dać wypada pierwszéj z czterech rękojmi.

Książę Gorczakow dowodzi, że wspólnym celem państw jest zaprowadzenie w położeniu Księstw wszystkich ulepszeń, jakie tylko przyjąć mogą. Sądzi przeto, iż uprości kwestyą dowodząc najprzód potrzeby zachowania ich przywilejów *in statu quo* a następnie rozebrania coby jeszcze dodać można, aby rozwinąć o ile tylko się da dobry byt w tych krainach. Ten sposób postępowania przywróciłby według niego zaufanie w samychże Księstwach.

W celu wytłumaczenia lepiéj swéj myśli, odczytuje notę któréj kopia się tu załącza (A). Mówiąc o Serbii czyni uwagę, że położenie jéj jest różne od położenia Mołdawii i Wołoszczyzny.

Czytając dodatek B. przechodzi przywileje, jakich dziś używa Serbia i oświadcza, że Rosya nie pozwoli na ich zmniejszenie.

W końcu memorandum o Mołdawii i Wołoszczyznie wzmiankuje o rękojmi pięciu mocarstw, pod jaką oddane być mają odtąd przywileje Księstw, i bierze ztąd powód do zapisania w protokóle, jak dalece żałuje że nie widzi Prus przedstawionych na konferencyach. Wykłada następnie, jak ważne trudności wypaść mogą z powodu nieobecności tego mocarstwa w zgromadzeniu, które ma ułożyć kwestye równowagi ogólnéj i zająć się przeglądem traktatu europejskiego, w którym Prusy są jedną ze stron podpisanych.

Biorąc za punkt wyjścia wspólny cel zebranych pełnomocników, aby ułożyć nowy porządek rzeczy na podstawie czterech znanych zasad, objawia zdanie, że skoro tylko Prusy przystają na te zasady, nic nie powinno przeszkodzić aby nie brały udziału w rozprawach, których przedmiotem jest rozwiązanie tych zasad.

Hrabia Buol oświadcza, że Austrya łączy się zupełnie w wyrazie żalu wypowiedzianym przez księcia Gorczakowa, że gabinet wiedeński może sobie oddać tę sprawiedliwość iż uczynił wszystko co tylko od niego zależało, aby otworzyć Prusom drogę do konferencyj; że jednakowoż to dzieło pokoju nie może być wstrzymane wahaniem się gabinetu berlińskiego i że dla téj przyczyny życzy sobie aby druga zasada ogólna postawiona przez księcia Gorczakowa, jako podstawa traktatu pokoju wyrażona była jako *układ mocarstw umowę zawierających*, zamiast *umowa pięciu mocarstw*.

Gabinety tu reprezentowane nie mają prawa umawiania się w imieniu Prus, lecz nic nie może im przeszkodzić do wyszukania pewnego środka, któryby dał temu mocarstwu prawo przystąpienia w jakikolwiekbądź sposób do rezultatu tych negocyacyj.

Książę Gorczakow powiada, że nie było nigdy jego zamiarem czynić zależnym bieg tych negocyacyj od udziału Prus, ale że chciał mówić o rękojmi zbiorowéj pięciu mocarstw, albowiem to wyrażenie używaném było w dokumentach poprzednich podpisanych przez trzy gabinety, ale że sobie życzy i ma nadzieję, że Prusy należeć będą do przyszłych układów czy to biorąc udział w bieżących negocyacyach czyli też przystępując do ich wypadku.

Baron Bourqueney utrzymuje, że rząd jego nietylko życzył sobie widzieć Prusy zasiadające w konferencyach, ale nawet że czynił do tego ciągłe usiłowania, lecz na nieszczęście bezskuteczne.

Lord John Russell powiada, że nic lepiéj nie dowodzi życzenia jego rządu aby Prusy wzięły udział w konferencyach, jak missya którą w tym celu odbył do Berlina.

Co się zaś tyczy myśli księcia Gorczakowa, aby na początku negocyacyj postawić pewne zasady ogólne, wartość praktyczna téj myśli była rozbierana przez pełnomocników Austryi, Francyi i Anglii. W tym przedmiocie muszą oni zwrócić uwagę na to, że zanim zapisywać przyjdzie bez różnicy wszystkie przywileje Księstw, należałoby się przekonać czyli w ich liczbie niema takich, któreby nałożone były władzy zwierzchniczéj w skutku nieszczęśliwych wojen, w celu wyłącznie politycznym, a które tém samém niezgadzałyby się wcale z nowym systematem o którego zaprowadzenie dzisiaj chodzi. Nakoniec rzeczeni pełnomocnicy zgodzili się na to, iż lepiéj będzie rozpocząć od zmiany *regulaminu konstytucyjnego* nie dając czasu władzy zwierzchniczéj przeniknienia ich zamiarów.

Pan Titoff zaczyna czytać dokument tu załączony (C), który uzupełnia przedmiot pierwszego zebrania konferencyi.

Przy rozbiorze pierwszego paragrafu dwóch tekstów poczyniono pewne zmiany w pracy pierwotnéj barona Prokesch.

Przy drugim paragrafie, pełnomocnik francuski wotuje za wymazaniem wyrazu *terytoryum*, albowiem nie życzy sobie wyłączyć możności połączenia kiedyś obudwóch terytoryj Księstw w jedno, jeżeli przez to połączenie możnaby ułatwić administracyę i podnieść pomyślność ich interesów dobrze zrozumianych.

W odpowiedzi na pytanie księcia Gorczakowa, baron Bourqueney wyraża się, że ta uwaga nie pociąga wcale za sobą możności zmniejszenia obrębu dzisiejszego terytoryum obu Księstw.

Dalszy ciąg rozbioru i porównanie obu wersyj odłożone zostaje do przyszłego zebrania.

(podp.) *Buol-Schauenstein, Gortschakoff, Titoff, Prokesch-Osten, Bourqueney, J. Russell, Westmoreland, Aarif.*

Dodatek A *do protokółu N. 2. — Księstwa Mołdawii i Wołoszczyzny.*

Swobody jakich używają te prowincye i które im wyraźne hatiszeryfy zaręczyły, mogą się zebrać w następujący sposób:

Wolność wyznań.

Administracya narodowa niepodległa urządzona stósownie do instytucyj, które się swobodnie w kraju rozwinęły;

Zupełna wolność handlowa;

Zniesienie rozporządzeń wyjątkowych i uciążliwych dawniéj obowiązujących;

Wybór hospodarów przez zgromadzenia Dywanów;

Podatek stały oznaczony przez wszystkich;

Prawo zakładania kwarantan i utrzymywania dostatecznéj liczby straży do utrzymania porządku;

Dotrzymanie zobowiązania przez muzułmanów przyjętego nieobierania siedziby na terytoryum mołdawsko-wołoskim i nieodbudowywania fortów na lewym brzegu Dunaju;

To położenie zaręczone zostało Księstwom przez hatiszeryfy najwyższéj władzy zwierzchniczéj.

W skutek rękojmi zbiorowéj pięciu mocarstw, swobody te przybrałyby cechę ogólną prawa europejskiego publicznego.

Aby rezultat ten osiągnąć, potrzebaby urządzić niektóre punkta szczególne, a w rozbiorze tych kwestyj możnaby się także zatrudnić statutem organicznym obowiązującym dzisiaj w Księstwach.

Stósownie do tych faktów zdaje mi się, że na dwóch uwagach ograniczyć się mogę.

1) Statut był wypadkiem poważnych narad, na których wzięto pod rozwagę jak należało życzenia, opinie i doświadczenia miejscowe osób, największe znaczenie w kraju mających. Jeśli jest mowa o tem, aby go zmienić bez nadwerężenia interesów rzeczywistych kraju, wypadałoby przystąpić do téj rewizyi z roztropnością i zapewnić się względem udziału legalnego władz obranych.

2) Praca takowa jest mozolna i bezwątpienia wymagałaby czasu. Pełnomocnicy pięciu mocarstw mogliby mieć sprzeczne zdania w tym przedmiocie, aby pracę podobną wykończyć w konferencyach obecnych, trzebaby się śpieszyć przez co dzieło byłoby niezupełne, lub też przedłużyć konferencye zbytecznie ze szkodą wzniosłego celu, który osiągnąć starać się powinniśmy.

Nie byłożby dosyć na tém, aby zastrzedz te trudności do dalszego rozbioru i zacząć od postawienia w traktacie pewnych zasad ogólnych:

1) Zachowanie przywilejów zapewnionych Księstwom przez istniejące hatiszeryfy w przedmiocie wolności wyznań, administracyi narodowéj, wolności handlu itd.

2) Porozumienie się pięciu mocarstw, aby zaręczyć wspólnie istnienie tego stanu rzeczy w interesie ogólnym porządku publicznego i cywilizacyi.

3) Oznaczenie za pomocą wspólnego postanowienia jako zawezwaną zostanie do rady opinia kraju w przedmiocie utrzymania lub zmiany regulaminu, który stanowi podstawę jego organizacyi wewnętrznéj. Nakoniec,

4) Odłożenie téj pracy do epoki, w któréj nastąpić będzie mogło porozumienie zupełne z rządem ottomańskim.

Dodatek 2 do N. 3. — *Dodatek B. do protokółu N. 2. Serbia.*

Przywileje, których używa Serbia są następujące:

Wolność wyznań;

Wybór szefów państwa;

Niepodległość administracyi wewnętrznéj;

Prawo wcielenia do siebie obwodów oderwanych serbskich;

Prawo połączenia różnych podatków w jeden;

Ustąpienie Serbom prawa zarządu dobrami należącemi do muzułmanów pod warunkiem płacenia z nich dochodu i podatku;

Wolność handlowa;

Pozwolenie kupcom serbskim objeżdżania państw ottomańskich za własnemi paszportami;

Zakładanie szpitali, szkół i drukarń;

Nakoniec zakaz muzułmanom osiedlania się w Serbii, prócz tych co należą do załogi wojskowéj.

Dodatek C *do protokółu N. 2. — Rozwiązanie 1go punktu.*

1) i 2) tak jak w dodatku do protokółu N. 1;

3) jak w dodatku do protokółu N. 1 z następnym ustępem:

„W. Porta zawezwie do rady w tym celu zdania krajowców i umieści w uroczystym hatiszeryfie oddzielnie dla każdéj z tych prowincyj wszystkie układy tyczące się prawa i swobód rzeczonych Księstw. Porta zanim akt ten ogłosi, udzieli go mocarstwom, które po należytéj rozwadze nadadzą mu swoją rękojmię."

4) Siła zbrojna narodowa istniejąca w Księstwach aby utrzymać bezpieczeństwo wewnętrzne i zapewnić spokojność granic, utrzymaną zostanie w interesie wspólnym W. Porty, Księstw i Europy. Jéj powiększenie w razie potrzeby oznaczone będzie za wzajemnem porozumieniem się władzy zwierzchniczéj i państw sąsiednich, a rezultat takowéj ugody udzielony będzie państwom zawierającym obecną umowę. Wszelako powiększenie to nie przybierze takich rozmiarów, aby się dla Księstw ciężarem stać mogło.

5) 6) i 7) tak jak w dodatku do protokółu N. 1.

N. IV.

Protokół (Nr 3) *z konferencyi odbytej w Wiedniu 19 marca 1855.*

Obecni: ci sami.

Odczytano protokół z posiedzenia na dniu 17 b. m. który przyjęto.

Uznano: że akta przyłączone do rzeczonego protokółu i oznaczone literami A i B ściągają się do przedmiotów ważnych, których rozbiorem zająć się przyjdzie wtedy, gdy komisya któréj zadaniem będzie dyskusya nad szczegółami kwestyi tyczącej się trzech księstw prace swe rozpocznie.

Aarif Effendi zauważał, że W. Porta zajętą była właśnie pracą tyczącą się Księstw Naddunajskich i że się spodziewa że nowy pełnomocnik ottomański będzie w stanie udzielić o niej wiadomości. Pełnomocnicy wyrazili zdanie, iż to nie przeszkadza wcale aby oni tymczasem nie mieli ciągnąć dalej rozpoczętej na przeszłem posiedzeniu pracy, porównywając oba teksty proponowane, w celu ułożenia zasad głównych mających kierować komisyą w jéj działaniu, zostawiając zawsze pełnomocnikowi ottomańskiemu możność uczynienia w tym przedmiocie zastrzeżeń jakie uzna za stosowne i to w ogółowem lub szczegółowem znaczeniu.

Baron Prokesch odczytał drugi raz owe teksty artykuł po artykule, i po długich nad każdym rozprawach, zgodzono się na redakcyą któréj kopia tu przyłączona.

Ukończywszy ten punkt, Aarif Effendi zastrzegł dla przybyć mającego pełnomocnika ottomańskiego z rozległą władzą, wolność działania co do trzeciego artykułu i następnych.

(podp.) *Buol-Schauenstein, Gortschakoff, Titoff, Prokesch-Osten, Bourqueney, J. Russell, Westmoreland, Aarif.*

Dodatek *do protokółu Nr 3, — Rozwinięcie 1go punktu.*

1) Księstwa Naddunajskie, Mołdawia, Wołoszczyzna i Serbia, będą nadal poddane W. Porcie na mocy dawniejszych kapitulacyj i Hattów cesarskich które ustanowiły i oznaczyły prawa i swobody jakich używają.

Żadna protekcya wyłączna nie będzie mogła na przyszłość być wykonywaną w tych prowincyach.

2) W. Porta w całej pełności swej władzy zwierzchniczej zachowa tym Księstwom ich administracyą niepodległą i narodową, a tym samym wolność wyznania, prawodawstwa, handlu i żeglugi.

Wszystkie rozporządzenia zawarte w Hattach sułtańskich, których przedmiotem jest wewnętrzna Księstw organizacya, winny być tłómaczone w duchu tym zasadom odpowiednim i zgodnie z prawami krajowemi legalnie usankcyonowanemi.

Terytoryum Księstw nie będzie mogło być zmniejszonem.

3) W. Porta zważywszy w swej mądrości że położenie polityczne rzeczonych trzech księstw zostaje w bardzo ścisłym związku z interesami ogólnemi Europy, ułoży się w duchu jak najbardziej przyjaznym z mocarstwami zawierającemi umowę, tak co do utrzymania prawodawstwa obowiązującego w tych prowincyach, jako też co do zmian, które zaprowadzić wypada. Porta zawezwie do rady w téj mierze opinią krajową, i przypomni w hatiszeryfie uroczystym wszystkie rozporządzenia tyczące się praw i swobód rzeczonych Księstw. Akt ten udzielonym zostanie przed ogłoszeniem mocarstwom, które zastanowiwszy się wprzódy nad nim, zaręczą jego wykonanie.

4) Siła zbrojna narodowa, uorganizowana w celu utrzymania wewnętrznego porządku i zapewnienia bezpieczeństwa granic, będzie mogła w razie potrzeby być powiększoną stosownie do zasobów krajowych. Urządzone zostaną warunki systematu obrony w interesie wspólnym W. Porty, Księstw i Europy.

5) W razie gdyby powstały wątpliwości co do tłómaczenia Hattu konstytucyjnego, mocarstwa gwarantujące rozważą wspólnie z W. Portą przedmiot i wartość reklamacyi. Nie opuszczą żadnego środka aby ułożyć sprawę.

6) W razie gdyby spokojność wewnętrzna rzeczonych Księstw była skompromitowaną, żadna interwencya zbrojna nie może mieć miejsca na ich terytoryum, chyba tylko na mocy i pod warunkiem ugody *ad hoc* między wysokiemi stronami zawierającemi niniejszą umowę.

7) Dwory obowiązują się do odmówienia wszelkiej protekcyi cudzoziemcom, których postępowanie mogłoby być szkodliwem dla spokojności tych krain lub dla interesów państw sąsiednich. Potępiając takowe osób tych działanie, obowiązują się wzajemnie do wzięcia pod pilną rozwagę przedstawień jakieby im w téj mierze uczynić mogły mocarstwa albo nawet władze miejscowe. W. Porta ze swojej strony poleci Księstwom, aby nie cierpiały na swojem terytoryum cudzoziemców o których mowa, i nie pozwalały krajowcom brać udziału w zamiarach niebespiecznych dla spokojności ich własnego kraju lub też krajów sąsiednich. (D. c. n.)

Odbieramy od W. Prezydium c. k. rządu krajowego następujące zawiadomienie.

Nr. 2871. Dotąd dozwolonym był wywóz bobu, fasoli i tatarki z Królestwa Polskiego.

Według obwieszczenia królewskiej komisyi rządowéj spraw wewnętrznych z d. 12go b. m. i wzwyż wspomnione artykuły pod ogólną kategoryę zakazu podciągnione zostały, i nie mogą być nadal zagranicę wyprowadzanemi.

Obecnie może więc tylko pszenica do Krakowa, a rzepak, proso, lniane i konopne siemie do Austryi być prowadzone.

Co do powszechnej podaje się wiadomości.

Kraków 15 maja 1855 r.

Korespondencya Czasu.

Berlin 15 maja.

† Dzienniki wspominają o nocie rosyjskiéj wystósowanéj do wszystkich państw niemieckich, w celu utrzymania ich i nadal na stanowisku neutralném, na jakiém dotąd zostawały. Gabinet rosyjski ma powoływać się w niéj na przyjęte przez siebie w konferencyach wiedeńskich dwa pierwsze punkta gwarancyj, które interes Niemiec w sprawie wschodniéj zupełnie wyczerpują i zaspokajają. Uchwała Bundestagu z dnia 9go grudnia 1854 r. orzekła sama: że związek niemiecki, jako potęga europejska, uznaje cztery punkta w głównéj ich osnowie za odpowiednią podstawę, aby na niéj oprzeć budowę trwałego prawa i pokoju w Europie, lecz że i z stanowiska interesów niemieckich przyswaja sobie szczególnie pierwszy i drugi punkt i przy nich obstaje. W myśl téj uchwały Bundestagu przemawia, jak się zdaje, nota rosyjska, starając się przekonać Niemcy, że drugie dwa punkta są więcéj francuzko-angielskim, aniżeli europejskim, lub szczególnym niemieckim interesem. Taką opinią mają i Prusy. Nota rosyjska obrachowaną jest na to, aby państwa niemieckie tylko dla dwóch pierwszych punktów zainteresować, a przez to rozbić utrzymywaną ciągle przez mocarstwa zachodnie nierozdzielność czterech punktów gwarancyjnych. Nota rzeczona ma być i Bundestagowi komunikowaną. Gdyby w nowych obradach, które z różnych stron zapowiadają, Bundestag poprzestał na dwóch pierwszych punktach, pomijając dwa ostatnie, Rosya odniosłaby wielkie zwycięztwo, bo neutralność Niemiec i Prus, a w konieczném następstwie zapewne i Austryi, byłaby wtedy tak dobrze jak zapewnioną. Lecz mocarstwa zachodnie nieprzystaną prawdopodobnie pod żadnym względem na rozdzielność czterech punktów gwarancyjnych. Przyjęcie przez Rosyą pierwszych dwóch punktów, któremi państwa niemieckie chciałyby się dziś zadowolić, nastąpiło głównie, tego zaprzeczyć trudno, w skutku dotychczasowych usiłowań mocarstw zachodnich. Niemcy osiągnęły dla siebie korzyści, nieprzyłożywszy się czynnie do dzieła. Jedna tylko Austrya poniosła niemałe ofiary, postawiwszy armią na stopie wojennéj. Mocarstwom zachodnim niemożnaby się więc wcale dziwić, gdyby domagały się od państw niemieckich, a właściwie od Bundestagu, aby nieścieśniał zakresu pokojowéj podstawy, opisanéj czterema punktami gwarancyjnemi; aby, przyjmując dla siebie dwa pierwsze punkta, niezrzucał się przynajmniéj z moralnego obowiązku popierania dwóch ostatnich. Austrya w kwestyi téj najwięcéj jest interesowaną, na niéj też popieranie czterech punktów, chociaż nie aż do tego stopnia, jak mocarstwa zachodnie pragną, najwięcéj ciąży. Wątpić zatém należy, aby w przyszłych naradach Bundestagu Austrya w myśli wzmiankowanéj noty rosyjskiéj rzecz daléj prowadziła. Z Prusami interes trudniejszy, bo mocarstwo to udzielną szło drogą, i moralnie było się tylko do popierania dwóch pierwszych punktów zobowiązało. Mocarstwa zachodnie niemają żadnego pozoru prawa, domagać się od Prus tego, czego może od Austryi domagać się zechcą. Wynikną stąd w Bundestagu nowe zapewne nieporozumienia. Austrya za wszystkiemi czterema punktami, w swojém naturalnie punktu trzeciego tłumaczeniu, Prusy tylko za dwoma pierwszemi przemawiać będą, chyba, że tymczasem oba państwa porozumieją się całkowicie pomiędzy sobą, i pod jednym i tymczasowym sztandarem i hasłem staną jako rozjemcy pomiędzy stronami wojującemi. Stanowisko Austryi, i ewentualne jéj porozumienie się z Prusami, jest w téj chwili kwestyą najwięcéj uwagę Europy zajmującą. Cała prasa głównie o kwestyi téj rozprawia. Zapowiedziane w parlamencie angielskim wnioski niezaufania lorda Ellenborough i Layarda, wnioski o podanie adresu do królowéj lorda Greya i Gibsona, które dadzą powód do wielkiéj i zapewne bardzo szczegółowéj dyskusyi politycznéj, zwracają najwięcéj przez to uwagę publiczną na siebie, że przyczynią się może do rozjaśnienia obecnego stosunku Austryi do mocarstw zachodnich, którego tajemniczość i niepewność opinią publiczną w rozpacz wprawiają. Protokóły konferencyj wiedeńskich, które teraz za dziennikami angielskiemi cała prasa europejska ogłasza, stosunku rzeczonego nie wyjaśniają, bo osnowa ich nie idzie aż do obecnéj chwili, która już inny stan rzeczy przedstawia. Protokóły te, lubo tak świeże, ciekawemi są prawie jeszcze tylko dla poglądu na wstecz. Ostatnie propozycye rosyjskie, polecone przez Austryą, leżą już po za protokółami, i o propozycye te sprawa wschodnia w téj chwili jest zaczepiona. Obrady parlamentu angielskiego okażą nam, czy na podstawie ich dzieło pokoju będzie daléj prowadzone, czy nie. Sytuacya przedstawia się bardzo wojennie. Rzecz dziwna, że mimo to nadzieja pokoju wcale się nie zmniejsza. Żywi ona się wiarą, że djabeł nie tak czarny jak go malują, że więc i pewne adressy, zamieszczone niedawno temu w *Monitorze*, nie są niczém więcéj, jak prostą demonstracyą, nie mającą w gruncie żadnéj realnéj podstawy. Taka przynajmniéj tutaj opinia, a ja ani się dziwię, że jest taką, tém mniéj, że ją słyszę od najpoważniejszych ludzi, przybywających wprost z Paryża. Chcieć i módz, to w naszym czasie bardzo trudne do pogodzenia przeciwstawienie.

Od dnia dzisiejszego linie telegraficzne niemiecko-rosyjskie stoją otworem i dla prywatnéj korespondencyi. Królewska dyrekcya telegrafów podaje to pod d. 11 b. m. do wiadomości publicznéj. Polityczne doniesienia są wzbronione. Telegrafuje się w językach niemieckim i francuskim. Linij telegraficznych do Rosyi jest dwie: jedna prowadzi na Endkuhnen, druga na Mysłowice, pograniczne stacye pruskie. Austrya będzie miała zapewne inne punkta.

Dziś deszcz leje przez cały dzień.

Paryż 12 maja.

Ogłoszenie protokółu negocyacyj wiedeńskich zrobiło dobry skutek, bo pokazało, że Rosya szydziła z mocarstw sprzymierzonych. Nic ona nie ustąpiła w kwestyi najważniejszéj, a w kwestyi téj obchodzącéj całą Europę, Zachód niemoże nic ustąpić. Lord Palmerston nie chciał złożyć w Parlamencie ustnéj propozycyi Austryi, zrobionéj zapewne jako chwilowe *pis aller*. Propozycya ta, któréj uchwycił się p. Drouyn de Lhuys, dawniéj tak wojowniczy, obudziła nadzieje stronników rosyjskich. Nadzieje Paryża i Londynu są jednak przesadzone. Propozycya Austryi daje się tłumaczyć: obawą wyjazdu Napoleona IIIgo do Krymu, zamachem Pianorego, oporem Sebastopola, groźném trzymaniem się Rosyi między Wisłą a Bugiem. Skoro Sebastopol się trzyma, skoro Francya musi posyłać armie do Krymu, wystąpienie Austryi byłoby może niebezpieczném nietylko dla niéj, lecz dla dobra dalszéj wojny i wątpią, aby Zachód na to wystąpienie bardzo natarczywie nalegał. Chorągiewkowy *Times* może krzyczyć i łajać; partyzanci rosyjscy mogą mówić, że Zachód nie wie czego chce; ale gabinety zachodnie wiedzą co robią i czego chcą, trzymają z Austryą.

W téj chwili ważném jest i dobrém nietylko dla Zachodu, lecz dla Austryi, że Francya i Anglia nie przyjęły propozycyi austryackiej. Pokaże to Austryi, że Zachód się angażuje po szyję i że jej wystąpienie znajdzie w razie danym najenergiczniejsze poparcie. Usposobienie wojenne Francyi i Anglii jest widoczne, i usposobienie to znajdzie zapewne pojutrze głośne potwierdzenie w parlamencie, z powodu dworskiéj a pokojowéj mocyi lorda Greya. Mocya ta która jest wyraźném zgorszeniem, niemoże tylko być odrzuconą. Wojna kontynentalna, jak to od pół roku powtarzam, zależy ciągle od wzięcia Sebastopola, ale Sebastopol prędzéj czy późniéj będzie i musi być wziętym. Nowa sześćdziesiąt-tysiączna armia którą Zachód do Krymu posyła, musi odeprzeć armią rosyjską, opasać fortecę i wprowadzić do niéj aliantów, jak to powiedział jenerał Canrobert: *par la porte ou par la fenêtre*. Wzięcie Sebastopola, spokojność Francyi i trzymanie się Francyi z Anglią, są warunkami pomyślności zapasów koalicyi, ale wszystkie te warunki mają silną i obiecującą na przyszłość podstawę. Francya, z powodu zamachu Pianorego, pokazała jak drogą jest dla niéj osoba Napoleona IIIgo. Z drugiéj strony, mieszczaństwo angielskie cięży coraz bardziéj nad arystokracyą, a mieszczaństwo to jak wiecie jest za wojną i za Francyą. Na sławném meetingu, tak zwaném administracyjnym, mieszczaństwo londyńskie dało trzy salwy oklaskowe: Królowéj Wiktoryi, Napoleonowi IIImu i liberalnym deputowanym. W kraju tak zazdrośnie patryotycznym jak Anglia, danie oklasków Napoleonowi IIImu na meetingu czysto domowym, jest rzeczą wielkiéj wagi. Hr. de Persigny nie będzie potrzebował, jak to powiedział *Daily News*, tworzyć w Anglii partyi demokratyczno-francuzkiej, ale utrzymywać dzisiejszy stan opinii. Napoleon III. nie stworzył w Anglii partyi anti-arystokratycznéj, ale tylko ją odkrył, i prowadząc cywilizacyjną wojnę daje jej środek rozwinięcia się, i jeżeli będzie można przyjścia do władzy.

Hr. de Persigny, z powodu słabości swéj żony niewyjechał jeszcze do Londynu, ale ma w krótce wyjechać. Nie będę się zatrzymywał nad doniesieniami różnych dzienników, według których hr. Walewski, dzisiejszy minister spraw zagranicznych, miał być dawniéj pokojowym i że dopiéro teraz miał się stać wojennym. Są to doniesienia dziecinne. Ministrowie i ambasadorowie francuzcy są zbyt nowi, aby niemieli być prostymi narzędziami polityki Napoleona IIIgo. Napoleon III. mógł nieszukać wojny, ale musiał od początku pragnąć, aby rozpoczęta wojna odebrała koniec zaszczytny. Inaczéj koronacya, o któréj niezapomina nigdy Cesarz, nie zrobiłaby pożądanego effektu. Ministrowie francuzcy są prostemi narzędziami. Cesarz ich albo poświęca, jak bar. de Lavalette, kiedy tego jego polityka wymaga, albo ich oddala, jak p. Drouyn de Lhuys, kiedy jego polityki nie rozumieją. Hr. Walewski mianował szefem bióra swego gabinetu Fryderyka de Billing, a dyrektorem korespondencyi politycznéj Armanda Lefèvre. P. Bourrée mianowany na tę funkcyą, dostanie inne przeznaczenie. P Thouvenel ma dopiéro za parę tygodni do Stambułu pojechać. Przez ten czas Francya i Anglia porozumiewają się nad daniem zgodnéj dyrekcyi swéj polityce w Stambule. Zgoda będzie trudną, jeżeli lord Redcliffe nie zostanie odwołany. Francya i Anglia mają odmienne interesa na wschodzie, ale pomimo usiłowań lorda Redcliffe, Francya bierze górę w Stambule jak bierze górę w Londynie.

Paryż 12 maja.

Admirał Hamelin niechce pozostać w ministeryum marynarki, przekładając nad administracyą wojnę. Ma go zastąpić p. Billault minister spraw wewnętrznych. P. Pietri ma wziąść tekę ministerstwa spraw wewnętrznych i być zastąpionym w prefekturze policyi przez p. Laity prefekta Niższych Pireneów, który r. 1840 był skazany przez Izbę parów na 10 lat więzienia, za napisanie napoleońskiéj broszury.

Akademiści pracują ciągle nad otrzymaniem modyfikacyi cesarskiego dekretu, który ich niepodległość naruszył. Molé, Villemain itd. nie wzięli dymisyi jak zamierzali, ale podpisali podany do Cesarza memoryał, który został podpisany nawet przez tych członków których rząd świeżo *ex officio* mianował. Jest nadzieja, że Cesarz usłucha prósb akademii i że p. Fortoul ministeryum opuści. P. Fortoul nie jest lubiony.

Wystawa przemysłowa nie sprowadziła jeszcze wielu ciekawych. Liczba podróżnych jest dziś taką jaką była dawniéj. Zmieni się to zapewnie po 15tym t. m., tojest po otwarciu wystawy. Cesarz ogłosił dekret, przepisujący różne klasy medalów przeznaczonych dla wystawiających.

Dziś o 1éj godzinie z południa, odbył się w kościele św. Magdaleny ślub trzeciéj córki marszałka Magnan z p. Barrachin, kapitalistą.

Wiedeń 16go maja. Ze sposobu jakim w Wiedniu traktują politykę pruską, a w Berlinie austryacką, zdaje się być rzeczą pewną, że między obu rządami niemieckiemi nastąpiło, a przynajmniéj przygotowane jest pojednanie, a może i wspólność nadal postępowania. Chełpliwości tylko téj nienależy dawać wiary, która powoduje dzienniki pruskie do uważania Austryi za zbłąkaną owieczkę wracającą do trzody w chwili niebezpieczeństwa; boć jeszcze w Niemczech niepoznano się czy wilk od zachodniéj czy też północnéj strony zagraża. *Elbelf. Ztg* idzie tak daleko, że nawet utrzymuje, jakoby hr. Esterhazy okazywał skruchę przed pruskim ministrem prezydentem a to w formie oświadczeń, w których wielką oddano polityce Prus pochwałę.

— Donieśliśmy już dawniéj, że obiegać ma po dworach niemieckich jakaś nota rosyjska, w któréj gabinet petersburgski pochwalając postępowanie Niemiec w obec wojny wschodniéj, przyrzeka im w nagrodę zachowania neutralności, utrzymać pierwsze dwa punkta z wiadomych czterech punktów gwarancyj, jakikolwiekby teraźniejsza wojna wzięła obrót. *Hamburg. Nachr.* podają nawet treść téj noty w następującem doniesieniu z Frankfurtu: Depesza petersburgska do pełnomocnika rosyjskiego przy Zgromadzeniu Związkowem, tudzież przy dworze darmstadzkim p. Glinki datowana jest 30 kwietnia. W niéj stoi: „Rosya poczytuje porozumienie się nad dwoma pierwszemi punktami pokojowemi, jako rezultat z pożytkiem osiągnięty. Gdy w ten sposób interesa Niemiec oddzielonemi zostały, utrwali się postanowienie państw niemieckich, zachowania ścisłéj neutralności. Rosya wszelako tylko pod warunkiem takiéj ścisłéj neutralności uważać się będzie za związaną pod względem umówionéj interpretacyi pomienionych dwóch punktów.“ Pokazuje się więc, że Austrya która nie zachowała *ścisłéj* neutralności, korzystać będzie głównie z oswobodzenia żeglugi Dunaju i zrzeczenia się protektoratu Rosyi nad Księstwami Dunajskiemi, a Niemcy dla których oba te punkta pośrednią tylko i bardzo odległą mają wartość, mają sobie przyznane te koncesye w nagrodę neutralności i pod warunkiem onéj.

— Po Wiedniu krążą pogłoski, jakoby br. Bourqueney otrzymać miał depesze z wyraźnem poleceniem zażądania od gabinetu wiedeńskiego zawarcia konwencyi militarnéj. Jak dalece pogłoski te opierają się na faktach, tego oznaczyć niepodobna, wszelako powszechnie inniemają rozważniejsi, że powodem tych wieści są tylko artykuły gazeciarskie mianowicie dzienników zostających pod wpływem rządowym francuzkim; jak np. w Wiedniu *Oestr. Ztg* a w Paryżu *Constitutionnel*. Tamta wyraźnie przemawia o przeniesieniu teatru wojny nad Wisłę, co oczywiście niedałoby się uskutecznić, jeźli nie bez czynnego wspólnictwa w działaniu ze strony Austryi, to przynajmniéj bez konwencyi militarnéj z nią zawartéj, *Constitutionnel* zaś z kartą kolei żelaznych w ręku oblicza sposób i czas przewiezienia stutysięcznéj armii francuzkiéj do Wiednia, a ztamtąd daléj do Królestwa Polskiego koleją, lub Dunajem do Księstw.

— *Börsen Halle* mówi, że propozycye rosyjskie ostatnie odrzucone poprostu zostały przez państwa zachodnie, nie zaś jak mniemano, poczytane za zdolne do zahaczenia dalszych układów. „Stan ten rzeczy mówi *B. H.* — wprawia tutejsze dziennikarstwo w wielkie kłopoty, gdyż straciło ono ufność w przypuszczaniu jakie będzie stanowisko Austryi. Rzeczywiście widoki pokojowe upadłe niedadzą się ożywić przez wiarę w obecną sytuacyę, gdyż ani myśleć o rychłem zebraniu się konferencyj. Zachodzi więc teraz naprzód pytanie, jak sobie Austrya postąpi, a jeżeli nie jestem źle uwiadomiony; to trudno aby Austrya uczyniła zadosyć żądaniu państw zachodnich i postawiła ultimatum swoje Rosyi, albowiem gabinet wiedeński zmuszony jest naprzód zwracać oczy na Niemcy i na Frankfurt zanim coś stanowczego przedsięweźmie. Teatr przeto dyplomatyczny nadewszystko czynnie wystąpi w Frankfurcie i niemasz wątpliwości, że poseł prezydyalny austryacki hr. Rechberg zapewne w przyszły tydzień będzie w posiadaniu poleceń, których wykonanie w Zgromadzeniu związkowem niebawem wykaże, jak dalece Austrya spuścić się może na Niemcy w przypadku czynnego nadal przeciw Rosyi działania, Tymczasem zapewnić mogę najniezawodniéj, że między Austryą a państwami zachodniemi, najścislejsza panuje przyjaźń pomimo ustąpienia p. Drouyn de Lhuys, które nastąpiło w skutek polityki austryackiéj, i pomimo zagrażającéj kryzys ministeryalnéj w Anglii. Hrabia Buol naradza się tak jak dawniéj z posłami państw zachodnich itd.“

— Dziennik *Donau* chcący uważać swój napis za symbol polityki, któraby pod względem terytoryalnym trzymała się biegu téj rzeki, zauważał również, że kwestya wschodnia ma tylko dla Austryi ważność Dunajową; teraz więc otrzymawszy dwa pierwsze punkta rękojmi od Rosyi, niema co robić tylko trzymać się obronnie.

„Pomiędzy neutralnością — mówi ten dziennik — a rozpoczęciem wojny, leży dla roztropnego rządu zaprawdę szerokie jeszcze pole dyplomatycznych i wojskowych działań. Nigdyśmy wszakże nie utrzymywali więcéj, jak że skoroby układy pokojowe okazać się miały bezskuteczne, Austrya by niemogła ostać się neutralnie. Oczywiście będzie się musiała wziąść wtedy do wojny; czy wszakże zaczepnie lub odpornie, to inna rzecz. A właśnie to pytanie należy przedewszystkiém stawić i rozstrzygnąć zawierając militarną umowę z Francyą“.

Trudno się domyślać coby *Donau* mniemał przez wojnę odporną, skoro Austrya nie jest zaczepioną. Inna rzecz, gdyby się Rosyi powiodło zakończyć wojnę dzisiejszą pokonaniem swoich nieprzyjaciół; lecz wtedy możeby tylko Rosya neutralność pruską uwzględniła.

— *Fremdenblatt* pisze, że podług otrzymanego przezeń doniesienia z Bukaresztu, bojar Kretulesko wysłanym zostaje w imieniu rządu wołoskiego do Wiednia, celem reprezentowania tam interesów tego kraju przy komisyi. Oprócz delegowanego z Multan bojara Negri, przybyć ma także do Wiednia w rzeczach służby publicznéj Wielki Wistiar (minister skarbu) Petraki Mawrojeni.

— Z okazyi wystawy paryzkiéj przyznano — pisze *Austria* — nietylko ze strony administracyi kolei rządowych austryackich, ale także ze strony dyrekcyi kolei żelaznéj Cesarza Ferdynanda, tudzież ze strony rady zawiadowczéj towarzystwa kolei skarbowych wolny przewóz przedmiotów na wystawę przeznaczonych. Również na pomienionych kolejach przyznano niejakie ulgi dla przejeżdżających na wystawę producentów, wysłańców od komitetów, izb handlowo-przemysłowych i towarzystw patryotycznych. Niemieckie, francuzkie i belgijskie koleje nie uwzględniły żadnego w tym względzie zniżenia cen, co szczególniéj ze strony kolei francuzkich zadziwiać powinno.

— Dziennik *Austria* donosi, iż w c. k. ministerstwie spraw zagranicznych podpisaną została umowa między rządami austryackim i rosyjskim o połączenie obustronnych linij telegraficznych.

— Hr. Marsan dyplomata sardyński, bawi od dni kilku w Wiedniu. Wiadomo, że był on w Wiedniu również w czasie trwania konferencyj i przez pełnomocników zachodnich, odbierał wiadomości o biegu sprawy, w któréj kraj jego tak mocno jest zainteresowany; okazało się wszakże, że z gabinetem wiedeńskim nieprzyszło naówczas do odnowienia dawnych związków przyjaźni. Obecnie podobno hrabia Marsan ma polecenie traktowania w téj mierze z rządem J. C. K. Apost. Mości i w tym celu dyplomata ten miał naradę z hr. Buolem, któréj skutek dotąd niewiadomy.

Anglia.

Czytamy w *Times* z 14go maja:

.......Konferencye się skończyły, protokóły są ogłoszone i nadzieje pokoju znikły; zgodnem jest zatém z zwyczajami i prawem wolnego rządu, aby kwestye w tych transakcyach zawarte, głębokiemu uległy rozbiorowi. Nie mamy nic przeciw temu, aby wszelkie zdania chociażby nawet fałszywe, fantastyczne lub oderwane, wyszły na jaw i liczymy na to, że w krótce rozsądek i energia parlamentu w właściwém postawi je świetle.

Lord Ellenborough zapowiedział, że dziś w Izbie lordów wniesie adres do królowéj, który obstając za dalszą wojną, surową zawierać będzie naganę dotychczasowego jéj prowadzenia, mianowicie w skutku wyboru ludzi, którym kierunek spraw został powierzonym.

Lord Albemarle oświadczył, że we wtorek wniesie mocyę przekonywującą, że wojna pomyślnie i energicznie prowadzoną być nie może, jeżeli skuteczniejsze środki ograniczenia handlu rosyjskiego przez rząd przedsięwziętemi nie zostaną.

Lord Grey przeciwnie wierny swéj polityce zgubnéj, która pozbawiła kraj jego usług w epoce, w któréj mogłyby jéj być użytecznemi, zapowiedział dyskusyę negocyacyi i mocyę wyrażającą żal, że pokój nie został zawarty pod warunkami proponowanemi w Wiedniu.

Musimy tu zrobić uwagę, że zapowiedzenie mocyi lorda Greya więcéj już niżby się obawiać było można, zrobiło szkody interesom kraju za granicą. Organa i stronnicy Rosyi na stałym lądzie pochwycili ją jako dowód postępu, jaki robi pokój w parlamencie angielskim i wnioskują ztąd, że jeżeli Rosya wytrwa, wyczerpie tym sposobem odwagę i zasoby tego kraju.

Nic dziś nie ma ważniejszego dla naszéj sławy i wpływu politycznego, jak aby opinie nasze uległy wyrokowi wotów. Z wotów Izby niższéj nad wnioskiem pana Milner Gibson ujrzymy, jaka jest liczba reprezentantów angielskich gotowych stanąć w obec swoich dawców mandatu w postaci obrońców obwinionych, a jaka z pokorą niezaszczytną dla narodu. Spodziewamy się, ze parlament odpowie z godną siebie siłą i jednomyślnością, i że ci, co usiłowali z pobudek błędnych systematycznym oporem zmniejszyć wpływ kraju w toczących się rozprawach, pozostaną w mniejszości, równie liczbą jak charakterem członków swoich niegodnéj względu.

Pierwszy minister korony pochwycił w zeszły piątek dość zadziwiającą sposobność zapowiedzenia Izbie niższéj środków projektowanych co do reformy administracyi armii. Przybrał on niewłaściwy mu ton uniewinnienia się, chcąc widocznie zapobiedz tem oświadczeniem skutkom rozpraw, które dziś w Izbie lordów wszcząć się mają.

Nie będziemy powstawać przeciwko tym wnioskom, są one bowiem te same, jakie przed rokiem doradzaliśmy ministrowi Aberdeen, z poparciem wszystkich tych, którzy bezstronnie zbadali kwestyę. Lecz ponieważ kwestya ta od dawna jest zgłębioną, lord Palmerston mógł był podobnie jak w piątek przemówić przed trzema miesiącami przyjmując ster rządu i gdyby środki te przyjętemi były z całą

doraźnością, jakiéj sytuacya wymagała, położenie rządu byłoby innem niż jest dzisiaj.

Popularność przesadna i nieograniczona lorda Palmerstona w chwili objęcia steru rządu, wróżyła że gabinet utworzony przez niego więcej od poprzednich mieć będzie energii. Nie chcemy przypominać wszystkiego, co obecne ministeryum uczyniło aby zawieść te nadzieje, lecz napróżno staramy się również zbadać co uczyniło aby je usprawiedliwić, i dziwić nas tylko może pewność z jaką lord Palmerston zdaje się dopuszczać, że prosta koncesya — tak potrzebna i nieuchronna, iż mniejszą jest dziś zasługą uczynić ją, niż byłoby niebezpieczeństwo odroczenia jéj, może uspokoić objawjający się ruch, i zadość uczynić wymogom narodu od energicznego i światłego rządu. Żądamy zmiany nie w szczegółach lecz w zasadach, nie centralizacyi władzy lecz radykalnéj reformy patronatu i fanatyzmu, a minister który szydzi z zasługi i opinii, który nieumie odróżnić wpływów rodzinnych od osobistych przymiotów, nie wyobraża opinii większości w Izbie ani w kraju.

Trzeba wyznać, że nie jedna opinia wyrażona w parlamencie przez niezależnych mowców ulega zmianie skoro jest przeszczepioną w politykę rządową. Nie zamierzamy z lordem Ellenborough podbicia Georgii z pomocą rezerw armii indyjskiéj, ani wskrzeszenia narodowości polskiej siłą 100 tysięcznej armii rzuconej do Warszawy, ani narzucenia przemysłowości kraju zakazu wszelkich produktów rosyjskich.

Potrzeba przyjęcia nowych środków zależeć będzie od ich prawdopodobnego skutku. Nic przedsiębrać nie należy cokolwiekby go niewrożyło.

Co się więc tyczy mocyi ograniczenia handlu rosyjskiego zapowiedzianej na wtorek przez lorda Allemarle nikt nie wątpi, że parcie jakie wywrzeć możemy na handel nieprzyjacielski, może ograniczać jego potęgę, i jeżeli wojna przedłuży się na lata, nawet bez działań wojskowych, same blokady portów rosyjskich, i przeniesienie stopniowe w innę miejsca produkcyi rosyjskiej, najsmutniejsze zdoła dla Rosyi sprowadzić wyniki.

Nieprzestaliśmy zatem naganiać odstąpienia od blokady na morzu Czarnem i Baltyckiem w roku zeszłym, i sądzimy że tym razem wydane są rozkazy, aby taż blokada z całą siłą wykonywaną była. Lecz niezmierna jest różnica pomiędzy temi ogólnemi środkami kroków nieprzyjacielskich na morzu, które położą tamę wszelkiemu handlowi rosyskiemu z resztą świata, a prostym systemem zakazu fiskalnego dotykającego jeden tylko kraj.

Dowiedzionem było w poprzednich dyskusyach a szczególniej w przemowie pana Cardwell (20 lutego) że restrykcye tego rodzaju chybiłyby celu, więcej nam samym niż nieprzyjacielowi robiąc szkody, i zanim nowe można narzucać ludowi naszemu ofiary, trzeba przynajmniej dowieść, że doprowadzić one mogą do celu za pomocą tych, którzy je proponują.

Rossya.

Dzienniki petersburgskie z 8go maja ogłaszają manifest cesarski podpisany 6go t. m. a nakazujący nowy pobór wojskowy. Manifest ten brzmi: „Poczytując w obecnych okolicznościach wojennych koniecznem utrzymanie armii i floty na pełnéj stopie wojennéj, rozkazujemy: 1) Uskutecznienie trzynastego częściowego poboru wojskowego, 12 rekrutów z 1,000 dusz, w następujących siedmnastu guberniach zachodniéj połowy państwa: charkowskiéj, czernichowskiéj, estońskiéj, grodzińskiéj, jekaterynosławskiéj, kijowskiéj, kowieńskiéj, kurlandzkiéj, liwońskiéj, mińskiéj, mohilewskiéj, podolskiéj, półtawskiéj, pskowskiéj, wileńskiéj, witebskiéj i wołyńskiéj; pobór ten uskuteczniony być ma według przepisów wskazanych oddzielnym ukazem do rządzącego senatu, załączonym przy tym manifeście. 2) Pobór ten rozpocząć się winien dnia 1go czerwca 1855 r. a ukończonym być 1go lipca tegoż roku. 3) Izraelici wyłączeni są z tego poboru. *Aleksander.*

Nakazanie tego nowego poboru, gdy przed kilku zaledwie miesiącami poprzedni ukończonym został, okazuje, iż Rosya czyni wszelkie przygotowania do wielkiéj wojny, wszystkie swe siły wytęża, i prócz w formie, w istocie sporu ustąpić nie myśli.

W najwyższych ukazach na dniu 29 kwietnia do rządzącego senatu wydanych, wyrażono:

„Hr. Szuwałow, W. marszałkowi dworu Naszego najmiłościwiéj rozkazujemy zostawać przy Jéj Ces. Mości, najukochańszéj matce Naszéj z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach i godności, oraz z zachowaniem włożonych nań obowiązków co do pałaców: własnego Naszego Mikołajewskiego i zamiejskich Jéj C. Mości.“

„W. mistrzowi dworu Naszego Ołsufiew, najmiłościwiéj rozkazujemy zostawać przy N. Cesarzowéj najukochańszéj małżonce Naszéj, z zachowaniem dotychczasowéj godności; powierza mu się także zawiadywanie własnym kantorem N. Cesarzowéj Maryi Aleksandrówny.“

„Koniuszemu byłego dworu Cesarzewicza następcy tronu, Tołstoj, najmiłościwiéj rozkazujemy zostawać w tejże godności przy dworze Naszym z zaliczeniem go do ministerstwa spraw zagranicznych.“

„Rzeczywistemu radcy stanu Wenewitinów, pełniącemu obowiązki towarzysza ministra dóbr koronnych, awansując go najmiłościwiéj na radcę tajnego, rozkazujemy być towarzyszem ministra dóbr koronnych i zasiadać w rządzącym senacie.“

Prócz tego dzienniki petersburgskie zawierają mnóstwo dyplomów cesarskich, przez które Cesarz mianuje kawalerami różnych orderów wielu najwyższych wojskowych rosyjskich wysokie stopnie zajmujących. Przez jeden z takich dyplomów obdarza Cesarz jenerała-adjutanta Jomini (sławnego pisarza dzieł wojskowych, mieszkającego zwykle w Paryżu a na początku obecnéj wojny powołanego do Petersburga) tabakierką z swym portretem. Drugim dyplomem mianowany jest książę Dołgorukow I minister wojny kawalem orderu Śgo Andrzeja w nagrodę zasług w zarządzaniu ministerstwem mu powierzonym, a uwieńczonym zupełnem powodzeniem w teraźniejszéj wojnie. Trzecim dyplomem mianuje Cesarz jenerała piechoty Gorczakowa III, (brat naczelnego wodza armii południowéj) dowodzącego 6 korpusem, kawalerem orderu Śgo Aleksandra Newskiego za męztwo i biegłość w rozporządzeniach okazane w bitwie nad Almą.

Królestwo Polskie.

Neue Preus. Ztg. podaje następujący list z Warszawy z 14go maja. „Książe Paskiewicz powrócił do naszego miasta z objazdu twierdz Królestwa. Jenerał inżynieryi Avreggio, towarzyszący mu w téj podróży, mianowany został niedawno naczelnikiem inżynieryi armii czynnéj w miejsce jenerała Schildera, który umarł z ran pod Sylistryą. Ten nowy naczelnik inżynieryi skreślił plan znacznego rozszerzenia umocnień otaczających cytadellę warszawską. W miejsce wychodzącego z Królestwa na Wołyń i do gubernii kijowskiéj korpusu grenadyerskiego i będącego obecnie w pochodzie, przybyć tu mają w końcu maja dwie dywizye piechotnego korpusu gwardyj, a dwa najpiękniejsze piesze pułki gwardyjskie, preobrażeński i semenowski stać bedą w Warszawie. Armia zostająca pod bezpośrednim dowództwem księcia Paskiewicza ma przybrać nazwę armii „zachodniéj“; wojska w krajach czarnomorskich stojące pod wodzą księcia Gorczakowa nosić będą miano armii „południowej“; oddziały wojsk w prowincyach nadbaltyckich i w gubernii petersburgskiéj rozłożone a pod rozkazami jenerał-adjutanta Rüdigera zostające, nazwane są armią „północną“; nakoniec armia w guberniach wołyńskiéj i kijowskiéj gromadzona, a składać się mająca z korpusów grenadyerskiego, 2go pieszego armijskiego i rezerwowego pieszego, zwać się będzie armią “środkową.“ (Nadto do téj ostatniéj armii należeć będzie korpus kirysyerski jazdy rezerwowéj stojący w gubernii kijowskiéj; a nazwy tych armij i ich rozłożenie dawno już podał korespondent nasz z Królestwa polskiego. P. R. Cz.).

„Dawny jenerał intendent armii czynnéj senator Pogodin, powołany niedawno do Petersburga przez Cesarza, powróciwszy objął na nowo ten urząd, na którém to stanowisku już w kilku wyprawach towarzyszył księciu Paskiewiczowi. Także jenerał sztabs-lekarz armii Czeterkin powrócił z objazdu szpitali garnizonowych. Warszawski szpital polowy jest gotowym do wyruszenia w pochód. Względem stanowiska jakie zajmie Austrya mniemają tu prawie jednomyślnie w wyższych okręgach, iż państwo to niewystąpi czynnie, a przynajmniéj niewystąpi zaczepnie przeciw Rosyi. Spodziewam się, iż w następnym liście będę mógł podać tego przyczyny. Wielu oficerów spotykać już można na ulicach Warszawy w nowych wygodnych mundurach, niedawno ukazem cesarskim przepisynych (surduty w miejsce dawnych fraków). Mieszkańcy doliny Wisły szczęśliwie w tym roku uszli powodzi, która ogromną klęskę zrządziła na wybrzeżach od Torunia do Gdańska; wody już opadły niesprawiwszy szkód wielkich. Zimna jednak i mrozy wiosenne zniszczyły w wielu miejscach zasiewy; dla tego ceny zboża znowu się podnoszą. Zaraza na bydło, wybuchła w kilku powiatach, stała się powodem podwyższenia ceny mięsa.“

Kraje Czarnomorskie.

Żadna dotąd wiadomość nie nadeszła o zamiarach i losie nowéj wyprawy sprzymierzonych, którzy w sile 15,000 wypłynęli 3go maja na pokładach okrętów francuzko-angielskich z Bałakławy ku Anapie. Mniemanie nasze za nadejściem pierwszéj o tym wypadku depeszy wyrażone, że opanowanie Kaffy lub Kerczu jest celem téj wyprawy, podzielają teraz i inne dzienniki; z Odessy zaś pod dniem 9m maja donoszą o posłaniu posiłków rosyjskich z Perekopu ku Kaffie. Ogólnie na całym teatrze wojennym cisza jak przed wielką burzą. Do koła widnokręgu coraz groźniejsze gromadzą się chmury: obie strony uzbrajają się, gromadzą środki walki, żołnierzy i pieniądze, polecają świeże pobory i świeże pożyczki; nowe armie tworzą się, skupiają i ruszyć mają to na południe, to na północ. Francya i Anglia zamierzają posłać jednę armię na Baltyk, drugą na morze Czarne lub do Turcyi; Rosya popycha wciąż swe wojska ze środka państwa, a nawet ze środkowych swych granic ku wybrzeżom tych dwóch mórz. *Times* pisze, że przed nadejściem 80,000 oczekiwanych posiłków francuzkich do Krymu, niemożna się spodziewać żadnego stanowczego działania ze strony sprzymierzonych. Zdaniem naszém, owe 80 tysięcy Francuzów większy wpływ wywarłoby na zdobycie Sebastopola działając wraz z Turkami w Besarabii lub nad Prutem, niżli wysadzone w Krymie i rzucone na szczupłe i zapchane już wojskami sprzymierzonemi skaliste wzgórza Chersonesu.— Żadnych depesz telegraficznych nieotrzymaliśmy od dni kilku z krymskiego teatru wojny, niemożemy więc podać najmniejszego szkicowego, telegraficznym przez nas nazwanego, obrazu ostatnich wypadków. Do szczegółowego opisu działań wojennych w Krymie od 24go do 30go kwietnia, przydajemy dzisiaj kilka rysów zamieszczeniem niżéj raportu ks. Gorczakowa; szczegółowe sprawozdania wodzów sprzymierzonych w tym przeciągu czasu zdarzonych, jeszcze ogłoszonemi niezostały.

Inwalid ruski z 6go maja podaje następujący raport księcia Gorczakowa: „W ciągu dnia 24 kwietnia strzelała artylerya nieprzyjacielska szczególnéj przeciw bastyonom Nr. 5 i 6, oraz przeciw redutom i ložamentom wzniesionym przed niemi. Od 25 do 30go z. m. ogień oblegających był umiarkowany i każdodziennie przyprawiał nas o stratę tylko 100 do 175 ludzi w zabitych i ranionych. Podkopy nieprzyjacielskie, wstrzymane ogniem działowym twierdzy i strzałami karabinowemi z ložamentów, nie posunęły się naprzód. Skutek podziemnéj wojny prowadzonéj przez oblegającego przeciw bastyonowi 4, ograniczył się na wysadzeniu w powietrze jednéj miny założonéj u brzegu środkowéj dawnéj kotliny, w celu zawalenia naszéj galeryi podziemnéj. Wybuch jednak téj miny więcéj szkody zrządził nieprzyjacielowi niż nam: galerya nasza tylko w długości stóp pięciu uszkodzoną została i natychmiast naprawioną, nieprzyjacielska zaś kotlina w części się zawaliła.

„Ażeby przeszkodzić Francuzom usadowienia się na pagórku leżącym o 50 sążni przed bastyonem 5tym, gdzie baterye wznieść i w ukośnym kierunku działać mogli, założyliśmy w ciągu dni pięciu pod ogniem nieprzyjacielskim pracując, dwa silne przekopy z oddzielną drogą związkową, przed prawą połową bastyonu 4go. Rozpoczęto te roboty w nocy z 24go na 25go kwietnia i w tym celu wyznaczono osobny oddział robotników, a dla ich zasłonienia wysłano trzy bataliony jekaterinburgskiego pułku piechoty i dwa bataliony aleksandropolskiego strzeleckiego pułku. Wszystkiemi temi wojskami i całą tą robotą kierował jenerał-major Chruszczew, który już dawniéj odznaczył się męstwém i trafnością rozporządzeń w obronie redut seleginskiéj i wołyńskiéj. Wieczorem 24go około godziny ósméj, gdy szereg pracujących i ich zasłona ustawiły się, rozpoczął nieprzyjaciel silny ogień karabinowy przeciw naszym robotnikom, a następnie uderzył na nich z bagnetem. Wyparłszy naszych żołnierzy z pierwszéj linii ložamentów, zaczął je burzyć. W téj chwili na rozkaz jen. Chruszczewa, pułkownik Bogieński z dwoma batalionami jekaterinburgskiego pułku rzucił się z bagnetem w ręku na Francuzów i wyparł ich z ložamentu. O godzinie 9éj powtórzył nieprzyjaciel napad, lecz żwawym ogniem przyjęty, musiał cofnąć się do swoich przekopów, skąd przez całą noc utrzymywał ogień karabinowy. Mimo tego wpół zburzone ložamenty zostały w naszym ręku, a 25go rano już były naprawione i jeszcze silniéj umocnione, za niemi zaś wznieśliśmy dwa nowe.

„Utrzymanie się na tych umocnieniach, ich zwiększenie i rozszerzenie pod ogniem nieprzyjaciela w małéj odległości działającym, czyni zaszczyt naszym wojskom i jenerałowi Chruszczewowi kierującemu temi robotami; kilkanaście razy odpierali tu nasi żołnierze nieprzyjaciela bagnetem, a każdéj nocy zwracali na ten punkt Francuzi silny ogień karabinowy i działowy. W walkach tych poległ kapitan Lawrów z sztabu głównego, młodzieniec wielkich nadziei. Przez cały czas od 24go do 30 kwietnia, flota nieprzyjacielska stała na kotwicy i nie przedsiębrała żadnych działań przeciw Sebastopolowi.“

W drugim raporcie donosi książę Gorczaków, że 29go kwietnia obchodzono uroczyście w Sebastopolu urodziny cesarza Aleksandra i dano 101 strzałów z prawego czoła bastyonu 4. — Według urzędowego sprawozdania jenerał-sztabs-lekarza Schreiber, wojska rosyjskie lądowe w Krymie miały od początku oblężenia do dnia 1 marca 15,123 ranionych, z których 7,377 wygojonych z ran weszło napowrót do służby czynnéj, 169 odesłano do inwalidów, 3,015 jest w szpitalach, a reszta umarła. (Gdy w armiach w czasie wojny, szczególniéj w wojskach nie ożywionych wielkim zapałem, liczba chorych z innych przyczyn jest trzy lub cztery razy większą od liczby ranionych, a pięć razy tyle żołnierzy ginie od chorób w szpitalach, co na polu bitwy od kuli i bagnetu; wnosić można z tego raportu, jak wiele ludzi Rosyanie utracili w Krymie, chociażbyśmy jego dokładność przypuścili. P. R. Cz.)

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— W dodatku do *Gazety Wrocławskiéj* Nr. 222 znajdujemy wykaz testamentów, które od pierwszéj połowy wieku XVIgo do drugiéj połowy wieku XVIIIgo złożone były i teraz mają być otwarte za zgłoszeniem się stron interesowanych w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia 27 kwietnia r. b. w sądzie miejskim, wydziale 2im. Testamentów tych jest 1416. Jakimby sposobem dokumenta tak dawno zaległe teraz się dopiero pojawiły, tego ogłoszenie sądowe nie wyjaśnia. Być może, że w obec częstych stosunków Szląska z Polską, niejeden spadkobierca w Polsce się znajduje, lecz któż zdoła z pomiędzy półtora tysiąca nazwisk wyszukać pokrewieństwo. Dodać tu należy, że bardzo mało w spisie tym nazwisk zbliżonych do polskiego, lubo za pewność ortografii ręczyć nie można, zważywszy np. taki pod r. 1656 złożony testament: „Zancnie Stunego Pana Jana Bila Jubilara Mischanina Poznanskiego.“ Ma to być zapewne: „Zacnie sławetnego pana Jana Bila jubilera, mieszczanina Poznańskiego.“

— Z pamiętników Dra Véron dowiadujemy się jakim sposobem powstały owe pamiętne wyrazy, które miał był powiedzieć hr. Artois późniéj Karol X za restauracyi: „Nic się we Francyi nie zmieniło — chyba, że jeden Francuz więcéj do niéj przybył.“ Kiedy bowiem w dniu 12 kwietnia 1814 hr. Artois wjechał do Paryża, u księcia Talleyranda był wieczór. Dworak ten wypytywał się osób z orszaku księcia, czy *Monsieur* nie powiedział co uderzającego; a kiedy się dowiedział, że nic takiego z ust brata królewskiego nie wyszło, rzekł: „trzeba koniecznie żeby był coś powiedział. „Pan masz dowcip,“ zwrócił się Talleyrand do Beugnota, „idź do mojego gabinetu i ułóż co dla *Monsieur*.“ Beugnot pracował długo, dwa razy przybywał do salonu z frazesem nowym, ale mu się oba razy nie udało. Za trzecim dopiero razem wszedł z tryumfującą miną i zawołał: „Nic się we Francyi nie zmieniło — chyba, że jeden Francuz więcéj do niéj przybył.“ Słowa te przyjęto z oklaskami, a nazajutrz rano dzienniki oznajmiły Paryżanom szlachetne uczucia powracającego do ojczyzny księcia, który rzekł do otaczających go osób: „Nic się we Francyi nie zmieniło — chyba, że jeden Francuz więcéj do niéj przybył.“

— W Orleanie odsłonięto na d 8 maja posąg Joanny d'Arc dłuta Toyatier. Dzień ten jest rocznicą odsieczy miasta przez Dziewicę Orleańską w r. 1429.

— Zgromadzenie związkowe niemieckie nagabywane przez opinią publiczną, zajmuje się sprawą banków gier hazardownych, które w małych kraikach niemieckich kwitną i znajdują protekcyę, jako ważne źródło dochodów. Banków takich jest 11, jako to: Travemünde pod Lubeckiem, Doberan w Meklemburgii, Homburg w Hessyi, Baden-Baden w Badeńskiem, Pyrmont w Waldeckiem, Ems i Wiesbaden w Nassauskiem, a w Elektorstwie Heskiem aż cztery: Nenndorf, Hoffgeismar, Nauheim i Wilhelmsbad. Bank w Akwizgranie zamknięty już poprzednio został przez rząd pruski.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 18go maja:* — Metaliki 5-procent $79^{13}/_{16}$.— Metaliki 5-proc. z r. 1853 $91^{1}/_{4}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-proc. $6[illegible]^{5}/_{16}$. — Metaliki 4-pr. $63^{1}/_{2}$ — 5-pr. z 1852 r — —. $2^{1}/_{2}$-pr. $84^{7}/_{[illegible]}$. — 1-pr. $19^{1}/_{[illegible]}$ z ciągn. — z 1880 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa $84^{5}/_{16}$. — Augsburg 128. — Londyn 12 kr. 27. — Paryż $148^{7}/_{8}$. — Akcye Bankowe 988 — Akcye kol. żel. półn — Ferdyn. —. — — Pożyczka z r. 1851 lit. A. — —. B — Ost-Donau-Dampfsch. —.

Kurs krakowski 18 maja. Bankn. aus. żąd. 89 płacą $88^{1}/_{2}$. — Pruski kurant żąd. 112 płac. 111. — Ruble sr. nowe żąd. $104^{1}/_{2}$ płacą $103^{1}/_{2}$. — Cwancygiery nowe ż. 115 płacą $114^{1}/_{4}$. — Cwancyg. stare żąd. 115 pł. $114^{1}/_{4}$. Imper żąd. 36, płacą $35^{1}/_{2}$. — Dukaty austr. hol. żąd. 21 płacą $20^{1}/_{2}$.— 20-franki ż. $35^{4}/_{5}$ pł. $35^{1}/_{4}$. Listy zast. pol. żąd. $101^{1}/_{2}$ płacą 101. — Listy zast. gal. żąd. 95 pł. $94^{1}/_{4}$. Obligi Indemn. ż. $72^{1}/_{2}$ pł. 72.

Kurs lwowski dn. 14go maja. Dukat holend. 5 złr. kr. 49. — Dukat ces. 5 złr. 52 kr. — Półimperyał ros. 10 złr. 5 kr. — Rubel ros. 1 złr. 58 kr. — Talar pruski 1 złr. 53 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 24 kr. — Kurs list. zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. 93 kr. 42 — Dawał za 100 złr. 93 kr. 12. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z dn. 16go maja. Metaliki $79^{3}/_{8}$. Nowa pożyczka 69. — Akcye Banku wiedeńs. 980.— Akcye kolei żelazn. półn. $185^{1}/_{8}$.— Agio od złota $32^{1}/_{4}$, od srebra 28. — Oblig. uwoln. grunt. 72 Pożyczka ostatnia narodowa $84^{1}/_{8}$.

Kurs wrocławski z dn. 16go maja. Banknoty austr. $79^{11}/_{12}$ żąd. — Bank. polsk. 91 d. — Listy zast. polsk. dawne $90^{1}/_{2}$ d. now. $90^{1}/_{4}$ d. — Listy zast. pozn. 4-proc. $100^{1}/_{4}$ d. — dto. $3^{1}/_{2}$-proc. $91^{1}/_{2}$ dają. — Koléj Krakow. górn. Szląska 83 ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 17 maja. *Monitor* podaje depeszę jenerała Canroberta z dnia 14go b. m. według któréj dwie nowe wyciecrki odparte zostały. Dalsza depesza z d. 16go b. m. mówi: „Roboty nasze prowadzimy daléj, kilka kamufletów wysadziliśmy w powietrze z dobrym skutkiem; duch wojska wyborny.“

Londyn 15 maja. Mocya lorda Albemarle tycząca się obostrzenia blokady baltyckiéj i zatamowania handlu rosyjskiego wywozowego przez Prusy idącego transito, odrzuconą została po opozycyi stawionéj przez gabinet.

Aleksandrya 9 maja. Nieprzerwanie nadciąga wojsko angielskie małemi oddziałami. Korpus egipski podobno 15,000 ludzi, przybył tu i odbywa ćwiczenia. Wice-król bawi tu od dni kilku, i udaje się potém do Abukir.

Bombaj 16 kwietnia. Kompania indyjska zawarła traktat przyjaźni z Dost-Mohamedem.

Monitor podaje opis otwarcia wystawy i mowę księcia Napoleona mianą przy téj sposobności. Cesarz odpowiedział: „Kochany kuzynie! Stawiając cię na czele komisyi wezwanéj do zwalczenia tylu trudności, chciałem ci dać dowód szczególny mego zaufania. Szczęśliwy jestem, widząc żeś je tak dobrze usprawiedliwił. Proszę cię, podziękuj w imieniu mojém komisyi za starania i gorliwość niezmordowaną, jakiéj dała dowody. Otwieram z rozkoszą tę świątynię pokoju, która wzywa wszystkie ludy do zgody.“

Fremden-blatt pisze: Z dobrego źródła dowiadujemy się, iż wiadomość o ustąpieniu z urzędu kanclerza rosyjskiego państwa hr. Nesselrodego jest zupełnie błędną, równie jak mianowanie na tę posadę jenerała Jermołowa. Przeciwnie donoszą nam właśnie z Petersburga, że hr. Tołstoj, który dzisiejszemu Cesarzowi Aleksandrowi w czasie gdy jeszcze był następcą tronu, do pomocy w sprawach dyplomatyczno-zagranicznych był dodany — mianowanym został sekretarzem stanu spraw zagranicznych, co jednak nie zmienia bynajmniej położenia dzisiejszego kanclerza państwa. (Nie zmienia, jeżeli hr. Tołstoj mianowany jest towarzyszem ministra; zmienia zaś znaczenie, jeżeli mianowany jest ministrem, kórą to posadę zajmował hr. Nesselrode zostający w takim razie tylko przy tytule kanclerza państwa. *P. R. Cz.)*

Fädrelandet donosi: listy ze Sztokolmu podają za rzecz pewną, że otrzymano tam stanowcze ultimatum państw zachodnich. (Treść jego ma opiewać, że państwa zachodnie nie mogą dłużej uznawać neutralności Szwecyi). Zawewne w skutku tego aktu nakazano śpieszne powołanie pod broń landwery swedzkiej.

Przyjechali od d. 16 do 18go maja.

HOTEL POLLERA. Kneich Jan ces. kr. urzędnik z familią ze Stanisławowa. Hr. Gołuchowski Artur, Zednik Rudolf c. k. urzędnik, Anders Józef fabrykunt ze Lwowa. Koch Zygmunt z Nadwornéj. Bogdanowicz Józef właściciel dóbr z Wiednia. Fogy Karol c. k. iuż. kolei żel. z Oświecima. Mizerski Edward obywatel, Czacki Aleksander obywatel z Galicyi Reichmann Samuel kupiec, Fiszer Ernest posiadacz kopalń z Bytomia. Jöngling Antoni c. k. insp. kolei żel. z Bochni. Thümmel Matylda córka radcy dworu z Zwickau. Schmidt Józef c. k. komissarz z żoną z Pragi. Kucieński Wojciech i Roman obywatele z Tarnowa. Paternos Jan c. k. urzędnik z Morawii. Fimlede Józef budowniczy z Wrocławia.

HOTEL DREZDEŃSKI. Augustyn Guem nadlekarz z Koeniggratz. Moritz Ritter v. Ostrow Derdacki radca finansowy ze Lwowa. Wojciech Sadlon Schichmeister, Zeoddr Fryderyk król. pr. komissarz górniczy z Hohenlohenhütte. Lier Józef urzędnik pruski z Kattowitz. Cecyliu Lichtenstadt córka kupca, Bretter Paulina żona kupca, Henryetta Fphrasse żona kupca, Mina Ephrasse żona kupca z yziećmi, Zalewski Juliusz kupiec z Odessy. Landau Moryz ze Lwowa. Konopka Kazimierz z żoną z Biskupic.

HOTEL ROSYJSKI. Aleksander Zapalski wł. dóbr z córką z Polski. Franciszka hr. Jabłonowska wł. dóbr ze Lwowa. Wincenty Langiewicz Dr. med. ze Lwowa. Alojzy Rybicki wł. dóbr ze Lwowa. Hipolit Poczaski wł. dóbr z Polski. Angles de Rin kupiec, Gustaw Werther inżynier, Franciszek Krenter nadinżynier z Wiednia.

HOTEL SASKI. Klementyna Homulacz dziedziczka dóbr Zakopany z Galicyi. Rudolf Elsmer rządcn dóbr Zakopany z Galicyi. Ignacy Suchorzewski właściciel dóbr z Poznania.

WYKAZ

urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 1go do 11go maja 1855.

W parafii Panny Maryi.

Urodzeni: Marya córka W. Teodora Brzuchowskiego. 2) Józef syn Szymona Gędłek. 3) Zygmunt syn Adama Ciechanowskiego. 4) Stanisława córka Teofili Miotkowskiéj. 5) Stanisław syn Antoniny Klein. 6) Helena córka Stanisława Baczyńskiego. 7) Stanisław syn Franciszka Ciszewskiego.

Zaślubieni: 1) Puchalski Franciszek kawaler zaślubił Wiktoryę Sosnowską pannę. 2) Bentkowski Antoni wdowiec zaślubił Anielę Janowską pannę. 3) Marcinkowski Tomasz wdowiec zaślubił Franciszkę Wojtych pannę. 4) Kasper Strzelichowski kawaler zaślubił Rozalią Kałuzę pannę. 5) Józef Królikowski kawaler zaślubił Maryannę Kusińską pannę. 6) Wojciech Tekielski kawaler zaślubił Maryannę Borys pannę. 7) Fryderyk Herforth kawaler zaślubił Kazimirę Owsińską pannę. 8) Sylwester Stolarski kawaler zaślubił Maryannę Jeleń pannę.

W parafii ś. Krzyża.

Urodzeni: 1) Leon syn Kazimierza Henisza. 2) Katarzyna córka Pawła Franoszka. 3) Marya córka Wilhelma Wagnera. 4) Stanisław syn Józefa Lisowskiego.

Zaślubieni: Wojciech Majos wdowiec zaślubił Maryannę Prządownę pannę.

W parafii Ś. Floryana.

Urodzeni: 1) Floryan syn Katarzyny Kośmidrownéj. 2) Stanisława córka Kat. z Kochańskich.

Zaślubieni: 1) Jan Kasper kawaler zaślubił Klarę Keil pannę.

W parafii ś. Anny.

Urodzeni: 1) Maryanna córka Tadeusza Sobieniowskiego.

W parafii Bożego-Ciała.

Urodzeni: 1) Floryanna córka Feliksa Walka. 2) Katarzyna córka Kaspra Krzykawskiego. 3) Joanna córka Jana Krzemieńskiego. 4) Stanisław syn Szymona Surowieckiego.

Zaślubieni: 1) Jan Banaś zaślubił Wiktoryę Dudrak.

W parafii Wszystkich-Świętych.

Urodzeni: 1) Stanisław syn Mi hała Bieńkiewicza. 2) Florentyna córka Apolonii Wrońskiéj. 3) Stanisław syn Szymona Gandery. 4) Florentyna córka Anieli Piechockiéj. 5) Zofia córka Wilhelma Hüblingera.

W parafii ś. Mikołaja.

Urodzeni: 1) Stanisław syn Błażeja Romańskiego. 2) Agneszka córka Mateusza Gasińskiego. 3) Bronisława córka Patrycyusza Pacławskiego. 4) Stanisława córka Rozalii Nisiewiczownéj.

W parafii ś. Szczepana.

Urodzeni: 1) Feliksa córka Tomasza Salarskiego.

W parafii ewanielickiéj Ś. Marcina.

Urodzeni: 1) Joanna córka Karola Barth.

Starozakonni.

Urodzeni: 1) Eidla Perla Hochgelerter Józefa Malia. 2) Córka bezimienna Drejera Majer. 3) Córka bezimienna Deutschera Izaaka. 4) Syn bezimienny Freilicha Samuela. 5) Syn bezimienny Balicera Lazara. 6) Córka bezimiena Bauma Samuela. 7) Córka bezimienna Liebeskinda Isser. 8) Syn bezimienny Spira Fraida.

URZĘDOWE.

(569) **Obwieszczenie.** (2-3)

[N. 5883.] C. k. Sąd Szlachecki tarnowski jako władza kuratelarna pana Apolinarego Cieńskiego zawiadamia niniejszém, iż na dniu 8 czerwca 1855 r. o godz. 10téj z rana odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie wypuszczenie w dzierżawę trzechletnią przez licytacyę publiczną *dóbr Polanka wielka z przyległościami* w cyrkule Wadowskim położonych p. Apolinarego Cieńskiego własnych co się z tym dodatkiem do publicznéj podaje wiadomości, że dobra rzeczone w dzierżawę trzechletnią, a mianowicie od dnia 24 czerwca 1855 aż do 24 czerwca 1858 najwięcéj ofiarującemu wypuszczone zostaną.

Za cenę wywołania stanowi się czynsz dzierżawny w summie 5500 zlr. m. k. Chęć licytowania mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi jako vadium i kaucyę 550 fl. mk. bądź w gotówce, lub téż w innych papierach kurs w kraju mających podług ich ostatniego kursu.

Dobra te zawierają 549 morgów 992 sążni ☐ pola ornego, 95 morgów 59 ☐ sążni łąk, 67 morgów 546 ☐ sążni stawów, 7 morgów 144 ☐ sążni ogrodów, 20 morgów 620 sążni ☐ pastwisk.

O innych dzierżawcy służących użytkach przekonać się można z aktu oszacowania w tutejszym c. k. sądzie znajdującego się, którego przegląd chęć licytowania mającym dozwala się.

O bliższych warunkach licytacyi dzierżawy dóbr tych zawiadomiemi zostaną licytanci przed rozpoczęciem licytacyi, przegląd lub odpis takowych dozwala się interesowanym w tutejszym c. k. sądzie.

Z Rady c. k. Sądu Szlacheckiego.

Tarnów dnia 9 maja 1855.

Circulare
an sämmtliche Ortsobrigkeiten.

[N. 8568.] In Gemässheit des h. Landes Regierungs-Erlasses vom 9ten Maj 1855 Z. 9835 wird von Seite des Sandecer k. k. Kreis-Behörde bekannt gemacht, dass zur Verpachtung des Neu-Sandecer städtischen Gutes Żeleźnikowa auf 6 nach einander folgende Jahre vom 24 Juni 1855 bis dahin 1861 der 3te Lizitations-Termin auf den 31ten Mai 1855 festgesetzt, und die Lizitazion in der Neu-Sandecer Magistrats-Kanzlei abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt 685 fl. 9 kr. CMze, wovon 10/100 als Vadium vor Beginn der Lizitazion von den Lizitazionslustigen zu erlegen ist.

Die Lizitations-Bedingnisse werden bei der Lizitazions-Verhandlung bekannt gegeben, und ist übrigens unbenommen, auch vor der Lizitazion in die Lizitazions-Bedingungen beim Magistrate Einsicht zu nehmen.

Die Ortsobrigkeiten werden hiemit beauftraget, diese Lizitazions-Kundmachung in dem unterstehenden Dominikal-Teritorium auf der Stelle beim Empfange des Auftrages, allgemein zu verlautbaren.

Neu-Sandec 15ten Mai 1855. (584)

Inseraty.

Trzechletnia dzierżawa PROPINACYI

w hrabstwie Tenczyńskiém, w dobrach Spytkowickich i w Pisarach od 1go lipca r. b. do ostatniego czerwca 1858 trwać mająca, w większych lub mniejszych podziałach, drogą licytacyi w Krzeszowicach dnia 4go czerwca b. r. po południu odbyć się mającéj, najwięcéj ofiarującemu wypuszczoną zostanie. — Bliższe warunki przy licytacyi ogłoszone będą, co niniejszém do wiadomości — chęć dzierżawienia mających — podaje się.

Z administracyi dóbr Krzeszowice

dnia 16 maja 1855 r. (583-1-3)

AGNIESZKA GROSS

powróciwszy z Wiednia, założyła **skład strojów damskich,** pod L. 541 przy ulicy Floryańskiéj, poleca się względom Szan. Publiczności. (578-1-3)

PROPINACYA w Bolechowicach

w okręgu Krakowskim jest natychmiast do wydzierżawienia, zgłosić się do właściciela na miejscu. (585-1-3)

Z powodu kończącéj się dzierżawy w Jasielskiém, odbędzie się na dniu 12 czerwca 1855 r.

Wysprzedaż inwentarza:

przeszło 100 sztuk — a to: koni, wołów, zrebiąt, jałownika i krów rasy poprawnéj — przez publiczną licytacyą w **Brzostku.** (581-1-3)



Suczka angielska

cała czarna, kosmata, mała, zapasła, kulawa na zadnią nogę, zginęła **13** Maja, na południowych plantacyach; ktoby ją znalazł, i da o niéj pewną wiadomość do Kamienicy pod **Ner 180 Gm, II** przy ulicy Grodzkiéj otrzyma nagrody **Złr. 10** m. k. (571--3)

W handlu towarów bławatnych ANTONIEGO WOJCZYŃSKIEGO

(279) W KRAKOWIE (5-24)

utrzymywane są zaszczytnie znane ręcznego wyrobu

konopne płótna webowe i kopowe, stołowa bielizna i chustki płócienne,

za które w imieniu fabryki za pewność i trwałość pod odpowiedzialnością zaręczając, sprzedawanemi są w cenach wyższych, stósunkowo do cen tegoczesnych, rozpowszechnionych sztucznych i tańszych wyrobów płóciennych.

Une Française désirant revoir son pays natal au meilleur marché possible, offre son bon vouloir aux partants pour l'exposition en qualité de compagnonne de voyage et guide à Paris, **sans refuser les services feminins de toute sorte,** indispensables aux dames pendant la route. Outre les frais de voyage elle ne demande aucune retribution et logera à Paris chez sa famille. — S'adresser Rue S. Joseph à l'hôtel de l'aigle noir. (562--3)

Realność do sprzedania

w mieście Kentach cyrkule wadowickim przy gościńcu cesarskim od Wiednia idącym, jest dom na piętro murowany w rynku wraz z gruntem ornym około pięć morgów wynoszącym, najlepiéj uprawionym i obsianym, przytém wielki ogród warzywny z owocowemi drzewami w dobrych gatunkach, w którym się znajduje dom drewniany i stodoła w najlepszym stanie zbudowane. To wszystko razem jest z wolnéj ręki do sprzedania; życzący sobie tę realność nabyć, raczy się listownie (franco) do właściciela téjże, pana *Franciszka Jarschla* w Kentach zgłosić, skąd dalszą wiadomość odbierze. (561--2)

Fortepiano orzechowe

używane, lecz w dobrym stanie i ozdobne, jest do sprzedania za niską cenę w domu Nr. 24 przy ulicy Grodzkiéj na 3ciém piętrze. (568-2-3)



Kamienica

o 3ch piętrach przy ulicy Szewskiéj stojąca, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Szewskiéj N. 351 na drugiém piętrze. (548-2-4)

Zwierciadło wiedeńskie w złoconych ramach 94 cali wysokości, 31 cali szérokości mające, z 2ch tafli złożone, jest do nabycia za pomierną cenę w domu pod liczbą 504 przy ulicy Floryańskiéj. — Bliższa wiadomość tamże. (555--3)

ZAKŁAD ŁAZIENKOWY W IWONICZU

(560) otwiera się d. 1go czerwca. (3-6)

HENRYK GOŁUSKI
doktor medycyny i chirurg

zawiadamia niniejszém swych przyjaciół, krewnych i znajomych, iż ukończywszy studya na wszechnicach Wiedeńskiéj i Pragskiéj i odbywszy kilkomiesięczną praktykę w domu położniczym tamże, osiadł w celu odbywania prywatnéj praktyki lekarskiéj i sztuki położniczéj w obwodowém mieście Rzeszowie i tutaj dłużéj zamieszka. (549-2-3)

AMALIA FLINTER
na Stradomiu pod N. 1
Magazyn Strojów Damskich
utrzymująca.

Sprowadziwszy z Wiednia świeże Stroje Damskie a mianowicie kapelusze słomkowe i ryżowe, oraz kapotki najmodniejsze, takowe po cenach najumiarkowańszych sprzedając, poleca się względom Szanownéj Publiczności. (570-2-3)

Potrzebnym jest Uczeń

do handlu, posiadający świadectwo z odbytych nauk szkolnych 4téj klassy, moralnéj konduity, nie więcéj jak 14 lat mający, zgłosić się może do właściciela handlu M. A. Łowczyńskiego w Myślenicach. (564-2-4)

Joanna Schumann

(wdowa) zawiadamia Szanowną Publiczność,

iż fabryka MASZYN I ROLNICZYCH NARZĘDZI we Lwowie pod N. 466 4/4

istniejąca za życia jéj męża

FRANCISZKA SCHUMANNA

żadnéj nie uległa zmianie i jak dawniéj tak i nadal z tą samą starannością i pilnością wszystkie polecenia uskuteczniać będzie i wszelkim żądaniom z największą dokładnością odpowie, a ręcząc za najlepszą robotę, o łaskawe względy uprasza. (559-2-3)

W dniu 20 maja otwierają się

Łazienki Wód Mineralnych Siarczanych
we wsi
SWOSZOWICACH

(551) pod Krakowem. (2-3)



Kocz kareciany familijny, z forderdachem, w świeżym guście w najlepszym stanie, z dwiema waszami, trzema walizami i kufrem jest z wolnéj ręki do sprzedania, można go widzieć u lakiernika Józefa Kołaczkowskiego na Wielopolu za Kapucynami, bliższą wiadomość udzieli właściciel hotelu Drezdeńskiego w Krakowie. (487-5-6)

(540) **W Bielsku** (2)

nakładem L. Zamarskiego

wyszły i we wszystkich księgarniach nabyć można

NAUKI
dla ludu do tegoczesnych potrzeb zastósowane;
X. W. Wąsikiewicza.

Wszystkie prawie czasopisma utyskują nad tém, iż lud nasz nieżyczliwy, do pracy nieskory, szczególnie podczas żniwa niesłychanych domaga się cen, a czasem i za największe obietnice wymawiając się nie chce pracować. Pożary ognia, zbyt często się ponawiające i codzienne kradzieże głośno wołają, że lud nie szanując cudzéj własności, zapomina o przykazaniach Bożych. Aby więc na nowo wzbudzić dawną wiarę ojców naszych i nakłonić go do poszanowania cudzego dobra, do pracowitości, usłużności i życzliwości ku bliźnim; napisał X. W. te nauki, które prawie wszystkie w pożyciu ludu wydarzyć się mogące wypadki obejmują. Nauki te jak najpopularniéj napisane, ciekawemi przykładami tegoczesnych wypadków objaśnione, bez skutku nie pozostaną i nie tylko kaznodziejom są przydatne ale i każdego czytającego zajmą, a w rękach ludu najpiękniejsze wydałyby owoce. Głos powszechny już je zalecił, bo zaraz po wyjściu, li drogą prywatną w saméj Galicyi 800 rozebrano exemplarzy. — Cena exemplarza 54 kr. m. k. (540-2)

Otwarcie letniego ogrodu.

Niżéj podpisany ma zaszczyt niniejszém donieść, iż otworzył z dniem dzisiejszym swój zakład restauracyjny w ogrodzie strzeleckim, w którym począwszy z dniem 1 maja dawane będą

OBIADY, WIECZERZE jako téż wszelkie NAPOJE.

Polecam Szanownym Gościom moją **dobrze zaopatrzoną kuchnię,** wytwornie przyrządzone smaczne **potrawy i łakocie** wybór najlepszych gatunków **win** krajowych i zagranicznych, doskonałe wystałe **piwo** marcowe i zwyczajne (zawsze prosto z lodowni), dobrą **kawę, herbatę, lody,** świeże **owoce** stósowne do pory roku, oraz rozmaite

WODY MINERALNE, które przy usłudze szybkiéj i dokładnéj. — Także przyjmuje wszelkie zamówienia na obiady i kolacye, jak najlepiéj wykonam.

Zachęcony licznem zwiedzaniem ogrodu w latach przeszłych, starałem się nieszczędząc żadnych wydatków, zakład mój jak najwzorowiéj urządzić; a gdy jedynem mém dążeniem jest pozyskać sobie względy i zadowolenie Gości i w tym roku, mam przetoż nadzieję, iż Szanowna Publiczność zakład mój licznemi odwiedzinami zaszczycać raczy.

Jan Bernreiter.

(537-2-3)



Do sprzedania
owce rasy poprawnéj
mianowicie:
matki, skopy i barany
(z powodu przemiany gospodarstwa).

Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu w *dobrach Młoszowa* w Wielk. Księs. Krakows. przy kolei żelaznéj, ostatnia koléj stacya Trzebinia. (546-2-5)

Mam zaszczyt donieść Szanownym Damom, iż przebywszy przez czas długi po większych miastach za granicą, zaopatrzyłem się w znaczny wybór

obuwia damskiego

i na takowe obstalunki przyjmuję — przyrzekając jak najgustowniéj podług najnowszéj mody — za umiarkowaną cenę spiesznie wykonać.

(539--3) *Stanisław Kurdziel* szewc damski w kamienicy zwanéj Szarą w rynku głównym N. 16.

Wody mineralne świeże

przybywają co dni 10 do korzennogo handlu podpisanego i sprzedają się jak wszystkie towary w tymże handlu po najumiarkowańszych cenach. *J. S. Goldwasser,*

(525-3-6) Stradom N. 19 naprzeciwko seminaryum.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
16	2	324'''47	+14° 2	60 2%	płzachodni średni	pochmurno		+14°4	+6°8
„	10	325 45	+ 8 7	80 1	zachodni b. słaby	pogoda	dészcz		
17	6	326 62	+ 8 0	87 1	wschodni słaby	pochmurno	wieczór dészcz		
„	2	327 75	+13 8	57 3	„ średni	„	„	+14°7	+6°8
„	10	328 51	+11 0	86 0	„ słaby	„			
18	6	328 21	+10 4	85 9	wpnwschodni „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni,* rządzca drukarni.